



Świdwin, dnia 23 marca 2012 r.

SZANOWNA PANI
EWA KOPACZ
MARSZAŁEK SEJMU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szanowna Pani Marszałek

Obradujący w dniu 23 marca 2012 roku Zjazd Powiatowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Świdwinie z zaniepokojeniem przyjął informację o frustrujących poczynaniach niektórych ugrupowań politycznych i ich przedstawicieli wobec ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Organizowane z uporem, godnym lepszej sprawy przez ugrupowania prawicowe nieustanne działania zmierzające do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych muszą budzić niepokój i zdecydowany sprzeciw. Ruch działkowy w Polsce, mający ponad 100 letnią tradycję w obecnych czasach spełnia ważną społecznie rolę. Ogrody działkowe to nie tylko enklawy zieleni w zatłoczonych miastach, ale również, a może przede wszystkim liczące się źródło świeżych warzyw i owoców dla niezamożnych rodzin, dla emerytów i ludzi pozbawionych pracy. To istotny czynnik integrujący środowiska ludzi starszych, dla których praca i wypoczynek na działce jest jedyną osiągalną dla nich formą relaksu.

W pełni rozumiemy broniących swoich praw działkowców. Boją się oni podatków, rugowania z zagospodarowanych ciężką pracą ogrodów oraz likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Bez tej zrzeszającej ponad milion działkowców organizacji pojedynczy ogród nie będzie partnerem dla instytucji mających apetyt na działkowe grunty. Czy ta społeczność zasługuje na lekceważenie, żeby nie powiedzieć wzgardę ?

Wyrażone przez Panią Marszałek, w liście skierowanym do delegatów, uznanie dla trudu i osiągnięć środowiska działkowego przyjęte zostało przez zjazd z wdzięcznością i nadzieją, że oto działkowcy zyskali ważnego sprzymierzeńca w przezwyciężeniu ich problemów, w tym szczególnie w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. To wrażenie dało asumpt do skierowania na ręce Pani Marszałek listu otwartego, w którym delegaci na zjazd proszą o wsparcie ich działań i spotkanie.

Szanowna Pani Marszałek – brak odzewu na ten list wzbudza niepokój i poczucie, że Pani słowa były tylko czczą kurtuazją, która nie stawia Pani w gronie osób wspierających działania Polskiego Związku Działkowców. Wydaje się, że bliższe jest Pani awanturnictwo posła Dery niż trud i uczucia milionowej rzeszy działkowców.

Wyrażamy nadzieję, że wraz z wiosną podejmie Pani oczekiwane przez działkowców działania. Sojusz Lewicy Demokratycznej wielokrotnie wspierał działkowców w obronie ich „konstytucji”. Takie wsparcie poprzez naszych przedstawicieli deklarujemy również dla działań Pani Marszałek.

Łączymy wyrazy uszanowania

Przewodniczący Zjazdu



.....
Jan JASZCZYK